

Sygn. akt IV Ka 662/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 grudnia 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Ireneusz Grodek (spr.)

Sędziowie SO Tomasz Ignaczak

del. SR Anna Hanus-Klara

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Violetty Włodarczyk

po rozpoznaniu w dniu 09 grudnia 2014 roku

sprawy **J. S.**

oskarżonego z art.286§1 kk i art.297§1 kk w zw. z art.11§2 kk i w zw. z art.12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 26 września 2014 roku sygn. akt II K 91/14

na podstawie art.437§1 i 2 kpk, art.438 pkt 1 i 4 kpk, art.634 kpk, art.627 kpk, art.10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmując za podstawę skazania przepis art.286§1 kk na podstawie art.286§1 kk w zw. z art.295§1 kk w zw. z art.60§6 pkt 3 kk wymierza oskarżonemu J. S. karę grzywny w ilości 100 (sto) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;**
- **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;**
- zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. K. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- zasądza od oskarżonego J. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych opłaty za obie instancje oraz kwotę 536,60 (pięćset trzydzieści sześć 60/100) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 662 / 14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie:

1. oskarżony J. S. uznany został za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2003 r. do dnia 22 września 2003 r. e B., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w

postaci kredytu, wspólnie i w porozumieniu z inną osobą odpowiadającą w odrębnym postępowaniu, ubiegając się o przyznanie kredytu w kwocie 30390 złotych na zakup samochodu marki T. (...) późniejszy nr rej. (...), wprowadził w błąd pracowników (...) Banku S.A. Oddział w B. w ten sposób, że przedłożył stwierdzające nieprawdę dokumenty w postaci zawyżającej wartość będącego przedmiotem kredytowania pojazdu a stwierdzającej jego nabycie faktury VAT, komis nr 54 / 203 z dnia 19.09.2003 r. na kwotę 44000 złotych, w tym kredyt 29000 złotych i 15000 złotych gotówką, podczas gdy w rzeczywistości J. S. nabył przedmiotowy samochód w (...) B. D. w dniu 18.09.2003 r., przy czym doprowadził niekorzystny Bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przy czym oskarżony przed wszczęciem wobec niego postępowania karnego zaspokoił roszczenie pokrzywdzonego, tj. czynu z art. 286 § 1 kk i 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 1 kk i w zw. z art. 12 kk i za tak przypisany czyn na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk i wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności i 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 złotych;

2. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat;
3. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat D. K. kwotę 2927,96 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;
4. zwolnił oskarżonego od kosztów procesu ponad kwotę 90 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, podnosząc zarzuty:

I. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego na uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego oraz przyjęciu, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 286 § 1 kk w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na przypisanie oskarżonemu działania w zamiarze doprowadzenia banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jak również działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;

II. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 kpk oraz art. 7 kpk poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, dotyczących okoliczności związanych ze złożeniem wniosku kredytowego oraz osób składających dokumenty, jak również dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny.

W konkluzji skarżący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od jego popełnienia przypisanego mu czynu, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podniesione w apelacji zarzuty zmierzały do wykazania niezasadnego (zdaniem skarżącego) przypisania J. S. przedmiotowych i podmiotowych znamion występku oszustwa z art. 286 § 1 kk, albowiem po jego stronie nie było nigdy zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej oraz doprowadzenia pokrzywdzonego banku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Zamierzał bowiem wywiązać się z wszystkich przyjętych na siebie zobowiązań kredytowych, a nie był świadom, że R. K., działający bez jego wiedzy i zgody, przedłożył w banku dokumenty w postaci podrobionego wniosku o kredyt oraz faktury VAT, które przedstawiały nieprawdę co do okoliczności nabycia samochodu będącego przedmiotem kredytowania, min. poprzez zawyżenie jego wartości. W związku z powyższym skarżący uważał, iż także ustalenia o wspólnym oraz opartym na porozumieniu działaniu tych osób nie były usprawiedliwione. Skarżący na potwierdzenie powyższego powoływał się na opinie grafologiczne (które nie potwierdziły, by znajdujące się na wniosku o kredyt oraz na fakturze podpisy J. S. naniesione były jego ręką), zeznania R. K. (który nie potwierdził, by J. S. wiedział o przedłożeniu opisanych wyżej dokumentów) oraz podkreślał, że kredyt został wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem i spłacony w całości wraz z odsetkami.

Powyższe argumenty, jakkolwiek w znaczącej części obracają się w sferze realiów dowodowych sprawy, nie mogły spowodować uwolnienia J. S. od odpowiedzialności karnej za występki z art. 286 § 1 kk. Ani istnienie u zaciągającego kredyt zamiaru regulowania rat, ani też wcześniejsza, niż przewidywała to umowa, spłata całego zadłużenia, nie stanowią same w sobie przesłanek eksculacyjnych. Przyjmuje się bowiem (por. komentarz do art. 286 kk i przywołane tam orzecznictwo w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 222 – 316, red. prof. Andrzej Wąsek, prof. dr hab. Robert Zawłocki, rok wydania: 2010, wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 4), iż niekorzystne rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 kk nie musi być tożsame z wyrządzeniem szkody. Rozporządzenie mieniem może być uznane za niekorzystne nie tylko z tego powodu, że sprawca nie zamierzał wywiązać się z zobowiązań, jakie nakłada na niego umowa, lecz także z innych względów (por. wyroki SN z 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSP 2001, z. 3, poz. 51 oraz z dnia 21 sierpnia 2002 r., III KK 230/02, Prok. i Pr. 2003, nr 3, poz. 12). Także zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach (por. wyrok z dnia 28 czerwca 2012, II AKa 205 / 12, opubl. Legalis oraz Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach rok 2012, Nr 3, poz. 13) zamiar wywiązania się przez oskarżonego z zobowiązania nie musi jeszcze oznaczać, że nie doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, albowiem „ niekorzystne rozporządzenie mieniem jako znamię oszustwa może mieć taki charakter także dlatego, że skutek wprowadzenia w błąd dochodzi do udzielenia kredytu **o wyższym stopniu ryzyka niż ten, który istnieje w przekonaniu pokrzywdzonego** ”. Niekorzystnym rozporządzeniem mieniem będzie więc każda czynność o charakterze określonej dyspozycji majątkowej, która skutkuje pogorszeniem sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, min. poprzez zmniejszenie szans na zaspokojenie jego roszczeń w przyszłości. Podobnie Sąd Apelacyjny w Lublinie (por. wyrok z 18 czerwca 2002 r., II Aka 343/01, KZS 2004, z. 1, poz. 42) uznał, że znamię doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem zostanie wypełnione także wtedy, gdy sprawca, działający w sposób opisany w art. 286 § 1 kk, doprowadza do rozporządzenia mieniem w sposób niekorzystny z punktu widzenia instytucji kredytowej, która wskutek wprowadzenia w błąd udziela kredytu o wyższym stopniu ryzyka niż ten, jaki istnieje w przekonaniu pokrzywdzonego, pogorszeniu szans na odzyskanie należności czy **niekorzystnym lub niepełnowartościowym zabezpieczeniu spłaty długu**. Nastąpić to może wskutek występowania zatajonych przez kredytobiorcę, a nieprzewidzianych przez udzielającego kredyt, okoliczności utrudniających ściąganie należności lub **zmniejszających szansę jej zaspokojenia**.

Odnosząc powyższe do realiów sprawy – skarżący, eksponując nieświadomość J. S. co do treści opisywanych wyżej dokumentów składanych za pośrednictwem R. K., pomija wymowę samej umowy o kredyt. J. S., będąc przesłuchiwanym w postępowaniu przygotowawczym, negując autentyczność swoich podpisów na fakturach oraz wniosku o kredyt, potwierdzał jednocześnie, że akurat na samej umowie podpis został złożony przez niego (apelacja tego ustalenia nie kwestionuje). Z umowy tej jasno zaś wynika (por. jej § 3 oraz § 10), iż **cenę, za którą samochód miał zostać nabyty, określono na kwotę 44000 złotych, z czego 15000 złotych miało być pokryte ze środków własnych kredytobiorcy, zaś roszczenia banku z tytułu udzielonego kredytu zabezpieczać ma umowa o przewłaszczenie samochodu będącego przedmiotem kredytowania**. W świetle treści przywoływanego § 3 umowy nie może się ostać forsowane w apelacji rozumowanie, że „ żaden dowód nie wskazuje, aby (oskarżony – przypis Sądu Okręgowego) wiedział o niezgodnych z prawem działaniach pośrednika. Zamierzał kupić samochód w całości na kredyt, bez wkładu własnego ”. Treść § 3, gdzie mowa o wkładzie własnym oskarżonego w wysokości 15000 złotych oraz o kwocie 44000 złotych jako cenie uiszczonyj za samochód, wprost temu przeczy i przekonuje o wiedzy J. S. co do założeń przedsiębranego przy współudziale R. K. przedsięwzięcia oraz o wprowadzaniu pokrzywdzonego w błąd co do rzeczywistej wartości samochodu. Oskarżony wszak wiedział, że nie posiada żadnego wkładu własnego (a tym bardziej na poziomie 15000 złotych) oraz, że wartość pojazdu jest o wiele niższa. Logicznym jest, że ubieganie się o kredyt na takich warunkach musiało się łączyć ze złożeniem dokumentów, które tę nieprawdę co do wkładu własnego oraz wartości pojazdu ujmowały. Innymi słowy, skoro w umowie wartość samochodu była określona na kwotę 44000 złotych, to nie sposób przyjąć, by oskarżony nie miał świadomości, że przedłożone w banku wnioski o kredyt oraz potwierdzająca zakup faktura na taką kwotę nie opiewały. Nawet więc, jeśli J. S. ich osobiście nie wytwarzał, nie podpisywał i nie składał w banku, to miał świadomość, że uczynił to w jego interesie i przy jego akceptacji ktoś inny. To zaś oznacza, że przyjęta w zaskarżonym wyroku konstrukcja działania wspólnie i

w porozumieniu z tą osobą była uprawniona. Podkreślić należy, iż zeznań R. K. nie wynika, by zaprzeczał takiemu współdziałaniu, a jedynie, że nie był w stanie przypomnieć sobie okoliczności związanych z przedmiotowym kredytem.

Powyższe oznacza, że podpisując umowę o kredyt oskarżony był świadom wprowadzenia banku w błąd co do znacznego (o ok. 40 %) zawyżenia wartości pojazdu w stosunku do jego ceny rzeczywistej. Zdawał sobie sprawę także z tego, iż samochód będzie zabezpieczeniem wiarygodności banku z tytułu udzielonego kredytu. Strony zawarły bowiem dodatkową umowę o przewłaszczeniu tegoż samochodu na rzecz banku do czasu spłaty zadłużenia. Pokrzywdzony został w ten sposób wprowadzony w błąd co do okoliczności mających bezpośredni i istotny wpływ na ocenę stopnia ryzyka udzielonego kredytu oraz gwarancji zaspokojenia roszczeń w przyszłości. Udzielony w tych warunkach kredyt był niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 kk, albowiem ryzyko zaspokojenia roszczeń banku na wypadek niewywiązania się przez kredytobiorcę z umowy było znacznie wyższe, aniżeli jawiło to się przy zawieraniu umowy. Kredytodawca był wprowadzony w błąd co do tego, że nawet gdyby do zaprzestania spłacania kredytu doszło – czy to z przyczyn zawinionych przez oskarżonego, czy też z powodów od niego niezależnych – może zaspokoić wiarygodność z przedmiotu umowy przewłaszczenia, wartego 44000 złotych, gdy tymczasem faktyczne zabezpieczenie było niemal o połowę niższe. W świetle przywołanych wyżej poglądów doktryny i orzecznictwa, udzielonego oskarżonemu w takich okolicznościach kredytu nie sposób nazwać inaczej, aniżeli niekorzystnym rozporządzeniem mieniem pokrzywdzonego banku w rozumieniu art. 286 § 1 kk, a działania oskarżonego jako ukierunkowanego na osiągnięcie korzyści majątkowej, nawet pomimo późniejszego regulowania rat oraz wcześniejszego, aniżeli wynikało to z postanowień umowy, jego spłacenia w całości. Nie można zatem było zaaprobować argumentacji obrońcy, że sam fakt zamiaru wywiązywania się z zobowiązań zaciągniętych wobec banku oraz ich całościowa spłata przed terminem, dekomponowały znamiona występku z art. 286 § 1 kk. Okoliczności te poczytano natomiast na korzyść oskarżonego, uznając, iż w ich świetle wymierzona oskarżonemu kara jest rażąco surowa. Biorąc je pod rozwagę, a także mając na uwadze upływ czasu, jaki upłynął od popełnienia występku, Sąd Okręgowy podjął decyzję o nadzwyczajnym złagodzeniu kary (w oparciu o art. 295 § 1 kk), wymierzeniu kary rodzajowo najłagodniejszej (grzywny) oraz jej ukształtowaniu w granicach nieznacznie przekraczających dolny próg ustawowego zagrożenia.

Mając na uwadze, iż apelacja obrońcy oskarżonego wniesiona została co do winy, sąd odwoławczy miał obowiązek skontrolowania orzeczenia pod kątem wszystkich możliwych przyczyn odwoławczych, a zatem także co do dopuszczalności zawarcia w kwalifikacji prawnej czynu przepisu art. 297 § 1 kk. Sąd Rejonowy zdawał się zauważać, że oskarżonego obejmowała ujęta w art. 297 § 3 kk tzw. klauzula czynnego żalu, wyłączająca karalność sprawcy czynu z art. 297 § 1 kk, który dobrowolnie i całościowo zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego. Świadczy o tym wprowadzone do opisu czynu sformułowanie „ przy czym oskarżony przed wszczęciem wobec niego postępowania karnego zaspokoił roszczenie pokrzywdzonego ” (jakkolwiek jest ono nieprecyzyjne, albowiem art. 297 § 3 kk, przywołując cezurę czasową, do kiedy można się na przepis ten skutecznie powołać, posługuje się zwrotem wskazującym na to, że chodzi o moment wszczęcia postępowania karnego „ w sprawie ” (in rem), a nie „ wobec osoby ” (in personam) – por. komentarze do art. 297 kk w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 222 – 316, red. prof. Andrzej Wąsek, prof. dr hab. Robert Zawłocki, rok wydania: 2010, wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 4; opubl. Legalis; Kodeks Karny. Komentarz, red. prof. dr hab. Alicja Grześkowiak, prof. dr hab. Krzysztof Wiak, Rok wydania: 2012, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 1, opubl. Legalis oraz Andrzej Zoll (red.), Agnieszka Barczak-Oplustil, Grzegorz Bogdan, Zbigniew Cwiakalski, Małgorzata Dąbrowska-Kardas, Piotr Kardas, Jarosław Majewski, Janusz Raglewski, Mateusz Rodzynkiewicz, Maria Szewczyk, Włodzimierz Wróbel. Kodeks Karny. Część Szczególna. Tom III. Komentarz. do art. 278 – 363 kk. Wyd. II, 2006, LEX / el.). Rzeczywiście, z akt sprawy wynika, iż dług z tytułu zaciągniętego kredytu oskarżony spłacił całkowicie w dniu 17 stycznia 2006 r., a zatem zanim wszczęto postępowanie przygotowawcze, którego przedmiotem stał się później także czyn zarzucony oskarżonemu (chodzi o postanowienie Komisariatu Policji w Tuszynie z dnia 2 marca 2006 r. w postępowaniu nadzorowanym przez Prokuraturę Rejonową w Pabianicach). Co do zasady, w przypadku sprawców czynów, co do których zachodzą ustawowe przesłanki wyłączenia ich karalności, postępowania nie wszczyna się, a wszczęte umarza (art. 17 § 1 pkt 4 kpk). Jednak w przypadkach czynów kwalifikowanych kumulatywnie (art. 11 § 2 kk), gdy tego rodzaju przeszkoda procesowa (lub jej podobna, jak np. brak wniosku o ściganie) dotyczy znamion jednego tylko spośród kilku wchodzących w grę przepisów części

szczególnej kodeksu karnego, praktyczne zastosowanie art. 17 § 1 pkt 4 kpk sprowadzać się będzie do wyeliminowania z opisu czynu zwrotów wypełniających te znamiona (chyba, że tak jak w niniejszej sprawie, nie byłoby to możliwe bez uszczerbku dla pozostałej kwalifikacji) oraz pominięcia tego przepisu w podstawie prawnej skazania – co też uczyniono (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 kwietnia 2013 r., II AKa 65 / 13; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2009 r., II AKa 96 / 09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2002 r., II KKN 267 / 01 – opubl. Legalis). Sąd Okręgowy omyłkowo natomiast – mając przed sobą treść art. 60 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu, kiedy porównywał stan prawny wówczas obowiązujący pod kątem przepisu art. 4 kk – przywołał w podstawie wymiaru kary art. 60 § 6 pkt 3 kk, zamiast art. 60 § 6 pkt 4 kk.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przywołanych w wyroku przepisów.